

W NUMERZE:

co nieco
o herbacie

Roksana
- polska gwiazda

w świecie psów
i kotów

czołgi II Wojny Światowej
i nie tylko

historia Asteriksa i Obeliksa

rozmowa z...

krzyżówka

o Święcie Szkoły

przygoda
Syrenki Blue



ZAPRASZAMY DO LEKTURY!!!

Od zawsze lubiłam czytać...

Rozmowę z Panią Heleną Niesłuchowską o pracy bibliotekarza i o swoich pasjach przeprowadzili Ania, Ola, Oliwia, Wiktoria i Borys z klasy 5c.

Co przyczyniło się do wyboru pracy w bibliotece?

Zawsze chciałam pracować w bibliotece, niekoniecznie szkolnej. Jednak nie zgadniecie, co mi się najbardziej spodobało w tej pracy z punktu widzenia ucznia. Dawniej, kiedy nie było komputerów w bibliotekach były katalogi z kartami. Podobała mi się pani bibliotekarka, która miała piękne długie czerwone paznokcie. Podobało mi się, gdy pani swoimi zadbanymi dłońmi szukała według alfabetu karty ucznia. Od zawsze lubiłam czytać i to był drugi powód, że zostałam bibliotekarzem.

Od kiedy Pani pracuje w naszej szkole?

Pracuję tutaj od roku szkolnego 1994/95 i nie była to moja pierwsza praca. Zaczynałam w Bibliotece Miejskiej, w której pracowałam przez rok, potem przez dwa lata pracowałam w szkole podstawowej także nr 13, tyle, że w Katowicach.

Na czym polega praca bibliotekarza?

To jest ogrom pracy, której w rzeczywistości nie widać. Wy postrzegacie mnie jako osobę, która siedzi za biurkiem



Fot. Borys Kiwic

i czasami podaje książkę. Zanim jednak książka trafi do czytelnika, to trzeba ją zamówić, a potem zaksięgować. Wpisuję autora, tytuł, imię i nazwisko ilustratora, osobę która ją przełożyła z obcego języka. Podaję również informację, jakie wydawnictwo ją wydało, w którym roku, ile ma stron, ile ma centymetrów. Wczytuję do komputera międzynarodowy numer wydawniczy ISBN i cenę. W końcu muszę nadać jej numer inwentarzowy, sczytać naklejkę

kodową i na końcu oprawić folią samoprzylepną. Wtedy książka jest gotowa do wypożyczenia. To praca, której nie widać, a którą trzeba wykonać.

W jaki sposób zapamiętuje Pani miejsce książek w bibliotece?

Każda książka ma swoją sygnaturę. Jest to napisana ołówkiem literka albo cyferka. Np. B2 – wiem, który to regał i jaki to rodzaj książki. L5 to lektura dla klas piątych, B2 – książka dla

Jak to z bibliotekami było?



Fot. Borys Kiwic

starszych uczniów, H – książka historyczna. Można powiedzieć, że to taki szyfr, którym się posługuję i który ułatwia mi odszukiwanie książek na półce.

Czy ma Pani swoją ulubioną książkę, albo jakiś konkretny rodzaj książek?

Z dzieciństwa ma dwie ulubione książki: „Awantura o Basię” Kornela Makuszyńskiego i „Dzieci z Bullerbyn” Astrid Lindgren. Te książki czytałam, można rzec, na okrągło. Obecnie lubię książki zawierające życiorysy, biografie, książki o czyimś życiu.

Jakie trudności pojawiają się w tej pracy?

Największą trudnością w mojej pracy jest hałas. Hałas i gwar, który często jest nie do zniesienia.

A co sprawia radość?

Cieszę się, gdy wszystko dobrze się układa, gdy nie mam kłopotów, zmartwień. Wtedy jestem zadowolona.

Proszę dokończyć zdania:

- **gdy byłam mała, chciałam zostać** – królową ogórków konserwowych, ponieważ je uwielbiam do dzisiaj; zawsze mówiłam, że zostanę królowa ogórków konserwowych;

- **w wolnym czasie lubię** – czytać książki, jeździć na rowerze, pracować wiosną w ogródku, sadzić kwiaty, przesadzać, podlewać, pielęgnować je i patrzeć jak rosną;

- **denerwuję się, gdy** – kiedy do kogoś mówię, a ktoś mnie w ogóle nie słucha i mnie lekceważy;

- **moim marzeniem jest** – poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, które zapewni nam ład i harmonię w codziennym życiu.

Rozmawiali: Borys Kiwic,
Ola Nolda, Oliwia Marszol,
Ania Pyka, Wiktoria Jakubowska,
klasa 5c

Charakter gromadzonych zbiorów bibliotecznych oraz ich dostęp zmieniał się wraz z rozwojem nauki, kultury i gospodarki. Zmieniał się też nośnik informacji. Wpiew był to kamień, deseczka bambusowa, jedwab, tabliczka gliniana, potem papirus, pergamin, aż wreszcie papier.

W starożytności księgozbiory bywały dostępne tylko dla elit, ponieważ wykonywanie ksiąg było kosztowne, a także tylko one potrafiły czytać. Duże zmiany nastąpiły w XV-XVI w., kiedy rozpowszechnił się druk. Zaczęły powstawać biblioteki mieszczańskie. W XVIII-XIX w. nastąpił gwałtowny rozwój nauki, wtedy też zaczęły powstawać biblioteki towarzystw naukowych, a w XIX w. i początku XX biblioteki uzyskały rangę instytucji o charakterze publicznym.

XXI wiek to bez wątpienia czas czytelników elektronicznych, tabletek i e-booków. Czy zastąpią one jednak tradycyjne książki? Jak się okazuje książki papierowe mają się jednak całkiem dobrze.

Działają bez prądu, niezależnie od baterii i nie trzeba ich ładować. Książkę możemy wziąć do ręki i otworzyć na dowolnej stronie.

Naukowcy udowadniają, że nasz mózg woli tradycyjny papier. Informacje czerpane z książki drukowanej zapamiętujemy dłużej, a takie czytanie jest głębsze i bardziej angażuje i rozwija wyobraźnię. (źr. Internet)

Święto naszej szkoły

Jak co roku, w marcu przeżywamy święto naszej szkoły. W tym roku każdy uczeń mógł wziąć w nim aktywny udział i zgłosić się do konkursu „Mam Talent”.

Wszystkie klasy IV - VIII spotkały się na Sali gimnastycznej, by wspólnie rozpocząć świętowanie.

Na początku, poza konkursem wystąpiła Magda z 8d grając na skrzypcach tradycyjne utwory – angielski „Greensleeves” i irlandzki „Drawsy Maggie”. Na gitarze akompaniował jej p. Paweł Sigulski. To połączenie gitary ze skrzypcami zrobiło duże wrażenie.

Występy rozpoczął zespół taneczny z klasy 6b (wywiad z tym zespołem na s.). Jak się później okazało występy taneczne przeważały nad innymi.

Mogliśmy podziwiać taniec towarzyski w wykonaniu Mai z 5c, która w parze ze swoim partnerem zatańczyła sambę, cha-chę (czytaj: cza-czę) i jive’a. Były także występy akrobatyczne, tańce w zespołach i solo.

Innym rodzajem talentów była recytacja wierszy, gra na skrzypcach, śpiew solowy lub w zespole, oglądać mogliśmy również kabaret.

Sporym zaskoczeniem była piosenka zaśpiewana w języku rosyjskim przez Krysę z klasy 7b i karciane sztuczki w wykonaniu Mariusza z tejże samej klasy.

Jury, w którym zasiadali pracujący kiedyś w naszej szkole nauczyciele, a dziś emeryci, także była dyrektor naszej szkoły p. Zofia Miczek, oceniało występy. Na końcu został ogłoszony werdykt.

Zwycięzcą okazała się Magda z klasy 8d (wywiad z nią na s.) za wykonanie piosenki o Małym Księżcu. Drugie miejsce przyznano Wiktorii F. z klasy 5b za recytację wiersza Jana Brzechwy „Kłótnia zabawek”, trzecie ex aequo zdobyli – Zosia z 4b za grę na skrzypcach i zespół z klasy 6b, który również otrzymał Nagrodę Publiczności.



fot. Borys Kiwic

Każdy uczeń mógł oddać jeden na któregoś z uczestników konkursu i tą drogą wyłonić najlepszy według uczniów występ. Nagrody pieniężne dla zwycięzców ufundowała Rada Rodziców.

W trakcie występów zaszczycił nas swoją obecnością p. Maciej Mendyka, absolwent naszej szkoły. Podzielił się z nami swoją pasją i zatańczył kilka układów tanecznych. Dowiedzieliśmy się od niego, że już od przedszkola tańczył, a w wieku 11 lat dołączył do grupy tanecznej, której dziś jest instruktorem. Oprócz tańca nadal się uczy i obecnie jest na ostatnim roku architektury.

Na zakończenie Milena z klasy 5d, zdobywczyni II miejsca w ogólnopolskim konkursie cheerleaderek przedstawiła fragment zwycięskiego układu.

Taki dzień zapamiętamy na długo i z utęsknieniem czekamy kolejnego Święta Szkoły.

Ania Pyka kl. 5c

ROZMOWA z Magdą Hoba zdobywczynią I miejsca Nagrody Jury

Jak długo przygotowywałaś się do konkursu?

Pani I. Spok podsunęła mi tę piosenkę, dlatego, że przygotowywałam się do konkursu. Przygotowywałam ją przez ferie i od tego czasu ciągle ją ćwiczyłam.



Magda Hoba

Czy stresowałaś się podczas występu?

Trochę na początku, owszem. Zawsze tak mam, że jak rozpoczynam to się stresuję, ale jest bardziej stres motywujący. Kiedy zaczynam śpiewać, to on przechodzi.

Czy jesteś zadowolona ze swojego występu?

Moim zdaniem nigdy nie ma idealnego występu. Zawsze można doszukać się czegoś, co mogłoby być wykonane lepiej. Ale dzisiaj jestem zadowolona.

Co sprawia Ci więcej przyjemności granie, czy śpiewanie?

To jest trudne pytanie, bo muzyka jest dużą częścią mojego życia i nie potrafię tego zróżnicować. Jedno i drugie daje mi mnóstwo przyjemności.

Czy spodziewałaś się wygranej?

Bardzo się z niej ucieszyłam. Była to dla mnie miła niespodzianka. Aczkolwiek uważam, że było bardzo dużo fajnych występów. Wiele z nich mi się podobało.

Dziękujemy za rozmowę i jeszcze raz gratulujemy.

ROZMOWA z klasą 6b, laureatem Nagrody Publiczności i 3 miejsca Nagrody Jury

Czy spodziewaliście się wygrać?

To jest ciężkie pytanie. Jako klasa jesteśmy zawsze pozytywnie nastawieni do różnych wyzwań. Traktowaliśmy nasz występ jako dobrą zabawę. Nie wiedzieliśmy, jakie będą występy innych klas. I nie możemy powiedzieć, że spodziewaliśmy się wygranej, ale oczywiście mieliśmy takie nadzieje.

Czy jesteście zadowoleni z samego występu?

Jesteśmy bardzo zadowoleni, wszystko nam wyszło, tak jak ćwiczyliśmy. Zwłaszcza, że była wielka poprawa pomiędzy próbami a występem. Np. jeden z kolegów przez wszystkie próby nie chciał złapać koleżanki za rękę, a był to jeden z elementów występu. Jednak na samym występie się odważył. Przełamał się i wykonał wszystko, tak jak było zaplanowane.

Jak długo zajmowało Wam przygotowanie do występu?

Ćwiczyliśmy przez dwa tygodnie, codziennie, przynajmniej jedną godzinę.

Czy zajmujecie się tańcem poza lekcjami?

W większości nie, jedynie Julia trenuje taniec, a Amelka akrobatykę, czyli ma również w swoim repertuarze elementy tańca. Niektórzy są miłośnikami tańca, ale większość potraktowała to jako okazję do dobrej zabawy. Lubimy wyzwania i to było kolejna okazja, by się z nim zmierzyć. Często przy różnych okazjach ćwiczymy układy taneczne i nawet stworzył się stały skład, który te występy przygotowuje.

Skąd wzięliście pomysł na choreografię?

Choreografią inspirowaliśmy się występem grupy Boogie Storm –



Klasa 6b

zwycięzcą brytyjskiego „Mam Talent”, która już w I rundzie otrzymała „złoty przycisk”. Ich taniec spodobał się nam, połączyliśmy dwa występy, dodaliśmy coś od siebie. Cieszymy się, że to tak wyszło. Po zamieszczeniu filmiku z naszym występem na fb, odpisali nam sami artyści. Napisali, że to, co zrobiliśmy było niesamowite. To było miłe, zwłaszcza, że napisał to ktoś, na kim się wzorowaliśmy.

Dziękujemy i gratulujemy serdecznie!

Rozmawiali:

*Borys Kiwic, Wiktoria Jakubowska, Ania Pyka
klasa 5c*

CZOŁGI II wojny światowej

Kontynuując temat II wojny światowej, dzisiaj proponuję dwa artykuły. Pierwszy o maszynach wojennych, w którym zaprezentuję amerykańskiego Shermana i Panzera IV. W drugim zaś poznacie historię pustynnej wojny, podczas której starło się dwóch generałów - Erwin Rommel i Bernard Montgomery.

Czołg M4 Sherman

W konstrukcji M4 Sherman wykorzystano kadłub czołgu M3 Lee, lecz usunięto główne uzbrojenie z kadłuba, a wmontowano do wieży. Sherman okazał się łatwy w produkcji i zarazem doskonały na polu bitwy, co przesądziło o wygranej aliantów.

M4 Sherman miał wiele wariantów, przez co był bardzo uniwersalny. Niemcy po raz pierwszy ujrzeli Shermany podczas wojny na pustyni zachodniej. Nadali im przydomek „Tommy Cooker”, od kucharek polowych używanych podczas poprzedniej wojny. Choć w późniejszym stadium wojny M4 Sherman nie dorównywał niemieckim czołgom pod względem uzbrojenia i pancerza, masowa ich produkcja dała im przewagę liczebną nad wrogiem. Jednym z najbardziej znanych wersji Shermana są maszyny typu Firefly, które były produkowane w Wielkiej

z działem 17 funtowym kalibru 76,2mm, którym były w stanie przebić pancerz przedni niemieckiego Tigera I. Łącznie czołgów M4 Sherman wyprodukowano w Stanach Zjednoczonych do 1945 roku ok. 40 000.



Czołg M4 Sherman

KRAJ POCHODZENIA: Stany Zjednoczone
ZAŁOGA: 5
MASA: 31 360 kg
WYMIARY: dł. 5,90 m; szer.2,60 m; wys.2,74 m
ZASIĘG: 240 km
PANCERZ: 108 mm przód; 38 mm boki; 38 mm tył
UZBROJENIE: działko kalibru 75 mm; dwa karabiny maszynowe jeden 7,62 mm drugi 12,7 mm
NAPĘD: dwa silniki General Motors 6-71 o mocy 375 KM
OSIĄGI: prędkość maks. na drodze 46,4 km/h

Dane powyżej dotyczą czołgu M4A2 Sherman

Czołg PzKpfw IV

PzKpfw IV został zbudowany na potrzebę wojsk pancernych Wehrmachtu. W 1941 roku doszło do pierwszych starć pomiędzy Panzerem IV i radzieckim T-34, wtedy powstała ulepszona wersja Panzer IV Ausf F z nową wieżą i potężniejszym działem 75 mm stosowanym w następnych wersjach. Na początku czołg miał nazwę Panzer IV Ausf F2, potem przemianowaną na Panzer IV Ausf G. Wersja ta była tak dobra, że stała się podstawą wojsk pancernych Wehrmachtu. Ostatnia wersja produkowana czasie wojny Ausf J powstała w marcu 1944 roku. Tych maszyn podczas wojny wyprodukowano ok. 9 000 z tym samym podwoziem, lecz innym uzbrojeniem i pancerzem. Niszczycielem czołgów wyprodukowanym na tym podwoziu był Jagpanzer IV. Maszyna ta była bardzo uniwersalna wykorzystywana jako działko samobieżne, pojazd techniczny, czołg saperski ze składanym mostem.

CIĄG DALSZY na s. 8

13

PUSTYNNNA WOJNA Starcie dwóch generałów

Z punktu widzenia dowódców wojskowych pustynne warunki mają szereg zalet – przede wszystkim jest tam mało miast i przeszkód naturalnych, które mogłyby utrudnić przemieszczanie się oddziałów. Jednak dla żołnierza walka w takich warunkach jest bardzo ciężka. Doskwiera tam upał i pojawiają się problemy z żywnością i wodą.

Pustynna Wojna rozpoczęła się w 1940 roku kiedy Mussolini przywódca Włoch przyłączył się do Niemców. Zaatakował Egipt, który był niepodległy, lecz zależny od Wielkiej Brytanii. Uderzenie nie powiodło się, a alianci w odwecie ruszyli na włoskie kolonie w Afryce. Aby ratować przyjaciela, Hitler wysłał tam specjalny do tego sformowany oddział Afrika Korps dowodzony przez Erwina Rommła. Odepchnął on aliantów na powrót do Egiptu.

W pierwszych miesiącach działań wojennych żadna ze stron nie uzyskała większej przewagi aż do 1942 roku. Wówczas w zniechęcone oddziały aliantów nowe życie tchnął zdeterminowany przywódca Bernard Montgomery zwany także „Monty”.

Przełomowym momentem całej kampanii była druga bitwa pod El Alamein, niewielki miastem w północnym Egipcie. W oczekiwaniu na atak aliantów Afrika Korps okopała się i zabezpieczyła polem minowym. Zanim nastąpiło uderzenie, Rommel wyczerpany ciągłymi walkami na pustyni, został odesłany do domu. Niemcy pozostali bez wsparcia lotniczego, ponieważ wszystkie maszyny zostały wysłane do ZSRR. Ciągły ostrzał artyleryjski zmusił Niemców do poddania się. Miesiąc później alianci zaatakowali siły Osi. Atakowane z dwóch stron były zmuszone skapitulować. Erwin Rommel zwany także „Lisem Pustyni” w Niemczech był uznawany za bohatera narodowego. Nawet sam Winston Churchill premier Wielkiej Brytanii przyznał, że jest on wybitnym generałem. Podczas klęski pod El Alamein jego gwiazdka znacznie zbladła. Hitler mianował go Feldmarszałkiem. Zamieszany był on w zamach na swojego przywódcę, przez co w 1944 roku został zmuszony do popełnienia samobójstwa.

Bernard Montgomery był doskonałym generałem. Brał on udział w Pierwszej Wojnie Światowej w stopniu porucznika. Widział rzeź wojny, dlatego bardzo dbał o swoich żołnierzy. Wśród innych generałów i polityków miał opinię trudnego człowieka. Wydawał czasem pochopne decyzje z uwagi na ostrą krytykę publiczną. Został on brytyjskim przedstawicielem w międzysojuszniczej radzie kontroli. Karierę wojskową zakończył w 1958 roku będąc na stanowisku zastępcy przewodniczącego sił NATO. Zmarł on w 24 marca 1976 roku w Alton.

Borys Kiwic, klasa 5c

CIĄG DALSZY MASZYN WOJENNYCH ze s.7

KRAJ POCHODZENIA: Niemcy
ZAŁOGA: 5
MASA: 25 000 kg
WYMIARY: dł. 7,15 m; szer. 3,29 m; wys. 2,68 m
ZASIĘG: 300 km
PANCERZ: 50 mm przód; 30 mm boki; 11 mm tył
UZBROJENIE: działo kalibru 75 mm; 2 karabiny MG 34
NAPĘD: silnik benzynowy Maybacha HL 120 TRM o mocy 300 KM
OSIĄGI: prędkość maksymalna na drodze 38km/h

Dane powyżej dotyczą czołgu Panzer IV Ausf J.

Borys Kiwic, klasa 5c

Czołg PzKpfw IV



Ciąg dalszy przygód SYRENKI BLUE

Syrenka obudziła się pełna optymizmu. Ten dzień był wyjątkowy – miała przygotować się do udziału w wyborach miss, które miało odbyć się nazajutrz. Właśnie dostała morskiego e-mail'a od organizatorów z wiadomością, że będą obowiązywać trzy stroje. Pierwszy to strój sportowy, drugi do pracy, a trzeci wieczorowy. Napisali też, że oceniać będą kreatywność, by wyjść poza schematy i pokazać coś nowego. Blue przychodziło do głowy milion pomysłów, ale musiała wybrać jeden... i tu pojawił się problem, bo nie wiedziała, co wybrać.

Zadzwoiła morfonem do Skalmara, żeby jej pomógł. Po 5 minutach już był u niej w domu, z włączonym na morphonie morskim intagramem i pokazał jej zdjęcia stroju sportowego. Blue ucieszyła się, bo wszystko miała. Ubrała się w to i zapytała – Jak wyglądam? Pięknie- odpowiedział przyjaciel. Teraz kolej na strój do pracy. Skalmar przyniósł ze swojej szafy piękny różowo niebieski strój. Blue nie wiedziała, kto tak ubiera się do pracy i skąd ma taki strój. Okazało się, że Skalmar ma znajomą wśród ludzi, która jest stewardesą. Więc pomyślał, że ten strój będzie uniwersalny. Syrenka zrobiła zdziwioną minę, ale pochwaliła go za pomysłowość. Przebrała się, wyglądała szafowo. Został jeszcze strój wieczorowy. Obydwoje przeszukiwali morski instagram w nadziei, że znajdą inspirację.

Nagle Blue krzyknęła – Mam!- Skalmar ruszył w jej stronę z prędkością światła. Zobaczył pomysł stroju na piżama party. Powiedział, że to ciekawy pomysł. Poszukajmy odpowiednich ubrań. Znaleźli, zabrakło im tylko kapci i opaski. Posmutnieli. I wtedy do pokoju mama dopytując się o przygotowania. Odpowiedzieli, że brakuje im opaski i kapci. Mama obiecała coś poszukać w swoich rzeczach. Popłynęła do swego pokoju i wróciła po chwili trzymając żółtą opaskę i kaptcie pomarańczowego koloru. To właśnie takie, jakich szukaliśmy, odkrzyknęli prawie jednocześnie.

Zbliżała się godzina osiemnasta i Skalmar musiał już wracać. Syrenka położyła się i szybko zasnęła

pochłonięta marzeniami o wygranej.

Następnego dnia szybko popłynęła do szkoły, żeby znaleźć najlepsze miejsce. Usiadła koło okna i przebierała do pierwszego stroju. Wtedy pojawiły się pozostałe kandydatki, a Blue siedziała jak wryta. Przyszedł ktoś, by powiedzieć, że pozostały 3 minuty. W międzyczasie jedna z kandydatek Amelia podmieniła Blue szminkę na klej w sztyfcie i podziurawiła jej rajstopy.

Nagle wszyscy usłyszeli płacz, Amelia domyśliła się, kto płacze, dlatego nie współczuła. Blue zrezygnowała ze szminki i rajstop i całkowicie skupiła się na tym, by dobrze się zaprezentować. Mimo złośliwości Amelii, wyglądała świetnie.

W końcu przyszedł czas na werdykt. Blue pociemniało w oczach, ale usłyszała, że trzecie miejsce zdobyła Blanka, a drugie należy do niej. Pierwsze zaś zdobywa... Amelia.

Syrenka nie umiała tego zaakceptować. Pomyślała – Jak to? Ona wygrała? O mało co, przez nią nie wystąpiłabym wcale. Jednak, gdy wyszła na jaw złośliwość Amelki, została natychmiast zdyskwalifikowana. Tym samym, to, o czym po cichu marzyła Blue stało się prawdą. Została Miss Szkoły. Radości i gratulacji nie było końca.



Zosia Nytra, klasa 5b

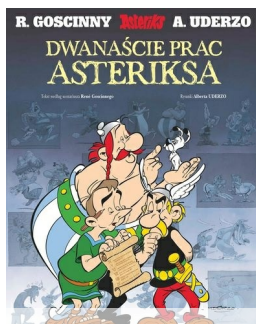
13

PRACE ASTERIKSA I OBELIKSA

Dzisiaj opowiem wam o 12 pracach Asteriksa i Obeliksa. To współczesna wersja 12 prac Herkulesa, które zapewne znacie z historii. Wybrałam dzisiaj jedną z tych śmiesznych prac.

Pierwsza praca, którą chcę wam opowiedzieć związana jest z hipnozą. Asteriks i Obeliks starali się zostać niezahipnotyzowanymi, gdy słynny hipnotyzer z Aleksandrii próbował wprowadzić ich w trans.

Wyszła z tego jednak śmieszna historia:



- Na Ozyrysa i na Apisa! Jesteś dzikiem! Jesteś dzikiem! Na Ozyrysa i na Apisa, jesteś dzikiem! – zaczyna mówić głośno hipnotyzer świecąc swoimi oczami.

- Przydatne te lampki, można czytać w nocy – powiedział o jego oczach chytrze Asteriks.

- Na Ozyrysa i na Apisa, jesteś dzikiem! – zaczyna od nowa hipnotyzer.

- Gdzie się pan tego nauczył? – pyta Asteriks.

- Na Pazorysa i na kogo tam jeszcze! Jesteś dzikiem! Jesteś dzikiem! – zaczyna krzyczeć i mylić się hipnotyzer.

- Powtarzaj za mną: „Jestem dzikiem! Jestem dzikiem!” – woła zdezorientowany hipnotyzer.

- Jesteś dzikiem! Jesteś dzikiem! – mówi myląco Asteriks.

- Jestem dzikiem! Jestem dzikiem! Chrum chrum! – zaczął mówić hipnotyzer zmieniając się w dziką.

Widząc, że im się udało poszli dalej chichocząc.

Więcej historyjek o Asteriksie i Obeliksie innym razem.

Zapraszam do obejrzenia filmu „Dwanaście prac Asteriksa”. Znajdziecie go w Internecie.

Ania Pyka, klasa 5c

ROKSANA

Jestem jej wielką fanką, a ona pierwszą zwyciężczynią polskiej edycji The Voice Kids i Piosenki Eurowizji dla Dzieci. Roxi, zachwycała sobą wielu młodych ludzi.

Roksana urodziła się 11 stycznia 2005 roku w Jaśle. Ma młodszego brata Maksymiliana. Jest uczennicą Szkoły Podstawowej nr 4. W rodzinnym mieście uczęszczała do Szkoły Muzycznej, gdzie uczyła się gry na fortepianie. W dzieciństwie trenowała gimnastykę artystyczną, judo i taniec towarzyski. W wieku ośmiu lat zaczęła uczęszczać na lekcje śpiewu, niedługo później dołączyła do parafialnej scholi dziecięcej. W 2013 rozpoczęła współpracę z Jasielskim Domem Kultury.

Roksana od przedszkola chciała występować i brać udział w przedstawieniach. Pociągała ją scena. Zawsze była ruchliwa i bardzo żywa. Uczęszczała na zajęcia gimnastyki artystycznej. Potem był też taniec towarzyski, judo. Śpiew wyniknął przez przypadek podczas obozu judo w Chorwacji. Podczas zabawowego konkursu karaoke zaśpiewała piosenkę „My, Cyganie”, która zachwycała kolegów i panią prezes klubu. Po powrocie z obozu Roksana poprosiła mamę, by zapisała ją na zajęcia wokalne. Miała wtedy skończone 8 lat i była uczennicą trzeciej klasy, ponieważ naukę rozpoczęła jako 6 latek.

W 2014 wzięła udział w projekcie *Muzyczne talenty „Czwórki”*, na który nagrała swoją wersję piosenki „Wierzę w Ciebie, Panie”. Rok później wystąpiła gościnnie w teledysku do piosenki zespołu disco polo. Jej talenty i zainteresowania otworzyły drogę do kariery. Po zwycięstwie w *The Voice Kids* została wytypowana jako reprezentantka Polski w konkursie Piosenki Eurowizji dla Dzieci.



Opracowała:
Wiktoria Jakubowska,
klasa 5c

W świecie kotów

Koty są ludziom potrzebne. Według szacunków w domach żyje ich na całym świecie około 600 milionów, co sprawia, że są najpopularniejszymi zwierzętami domowymi na naszej planecie. Są naszymi towarzyszami życia od tysiącleci, mimo, że wciąż wiemy o nich mniej, niż o innych zwierzętach - na przykład psach.

Koty europejskie krótkowłose, znane też jako koty dachowe, zostały uznane w Europie za rasę dopiero w 1982r. Wcześniej zaliczane były do odmiany kota brytyjskiego. Największą popularnością cieszą się w Skandynawii. Jego oczy są okrągłe, szeroko otwarte, o lekko skośnym położeniu. Futro mają krótkie, gęste i połyskujące.



Koty brytyjskie krótkowłose mają masywną budowę ciała. Ich gęste krótkie futerko jest bardzo przyjemne w dotyku. Mają gruby ogon. Mówi się, że koty te bardzo przypominają Brytyjczyków.



Koty abisyńskie zostały sprowadzone do Polski w 1994r. Uważane są według niektórych za najstarszą z ras. Tej średniej wielkości koty mają duże oczy i wyrazisty pyszczek. Słyną z dużego przywiązywania się do opiekunów.



Koty rosyjskie niebieskie, zwane także maltańskie lub archangielskie (nazwa pochodzi od Archangielska nad Morzem Białym skąd wywodzą przodkowie). Słyną ze swojej lojalności i spokoju. Mają niebieskoszare futro o srebrzystym połysku. Uwagę przyciągają szmaragdowe oczy i pełna zachwyty gracia.



Maine coon to stara rasa pochodząca z Ameryki Północnej, Jej nazwa pochodzi od stanu Main

w którym prawdopodobnie zobaczono pierwszego osobnika. Człon coon odnosi do teorii, że są wynikiem skrzyżowania kota domowego z szopem praczem (ang. racoon, w skrócie coon). Koty te są jednym z najcięższych kocich ras. Dorosłe osobniki ważą 9 kilogramów, młode rozwijają się i rosną przez mniej więcej trzy lata, a więc dłużej niż koty innych ras. Te koty bardzo szybko przywiązują się do właścicieli, są bardzo przyjazne i towarzyskie.



Kot syjamski w XX wieku stał się hodowaną kocią rasą i w Europie, w Stanach Zjednoczonych. Swoją popularność zawdzięcza nie tylko takim cechom charakteru, jak towarzyskość i wierność. Najbardziej słyną z wyglądu i przywiązywania się do opiekuna.



CIĄG DALSZY na stronie 12

13

CIĄG DALSZY ze strony 11

Kot somalijski to długowłosy Abisyńczyk. Rasa stosunkowo młoda, znana od połowy lat sześćdziesiątych XX wieku. Somalijczyki szybko podbiły serca hodowców na całym świecie. Koty te mają towarzyski charakter, żywiołową, dziką naturę, chętnie polują. Lubią kontakt z ludźmi, przepadają za pieszczotami i chętnie się uczą. Wyglądają dostojnie. Cechuje je wyrazisty pyszczek, umięśnione, smukłe ciało i charakterystyczny długi ogon.



Kot perski to stara rasa kota grupy długowłosych. W Europie znana od XVII wieku. Są spokojne, łagodne, mało towarzyskie. Wolą wylegiwać się na kanapie, niż grasować w krzakach. Mają puszysty na całej długości ogon. Są bardzo łagodne o spokojnym usposobieniu. Persy lubią samotność, ale chętnie znoszą pieszczoty i zabawy.



Opracowała
Oliwia Marszol, klasa 5c

Źródło zdjęć: Internet

W krainie psów

Mój pies jest częściowo jamnikiem i dlatego, że zainteresowała mnie ta rasa przedstawię wam kilka informacji o niej.

Wygląd:

Jamniki (nazywane czasem przez długi tułów – parówkami) bardzo różnią się od innych ras psów nie tylko wyglądem. Mają wydłużony pyszczek i ciało, ogon średniej długości, a uszy zwisające, lekko pofalowane i cienkie. Są bardzo niskimi psami. Występują w różnych barwach. Nigdy jednak nie widziałam białych lub kremowych jamników. Najczęściej są czarne, brązowe, podpalane lub brązowo - czarne. Ze względu na sierść są długowłose, szortkowłose lub krótkowłose.

Przeznaczenie:

Jamnik to pies myśliwski, przeznaczony do polowań na i pod ziemią. Jest także psem gończym. Coraz częściej jednak jest psem domowym.

Ciekawostki o tej rasie:

Czy wiesz, że...

Jamniki krótkowłose są bardzo dobrymi psami gończymi, długowłose są dużo spokojniejsze, a szorstkowłose charakteryzuje upór pewność siebie.



Czy wiesz, że...

Pierwszą odmianą jamnika jest jamnik krótkowłosy. Długowłosy powstał przez krzyżówkę tej odmiany ze spanielem, a szorstkowłosy przez krzyżówkę jamnika krótkowłosego ze terierem szkockim.

Czy wiesz, że...

Istnieje też jamnik króliczy.



Opracowała Ola Nolda kl. 5c

na podstawie książki
"100 najpiękniejszych ras psów"
Zdjęcia z Internetu

Co nie co o herbacie...

O tym, że herbatę można pić wraz z wrzątkiem dowiedziano się już w V w. p. n. e.. Pewnego dnia chiński cesarz miał przygotowaną szklankę z wodą i wpadł do niej liść herbaty. Cesarz wypił napój i był zaskoczony jego smakiem. Ponieważ był to liść herbaty powstały napój nazwano herbata.

Właściwości tego napoju

Herbata chroni przed miażdżycą i zawałem. Obniża też poziom cholesterolu - największego wroga naszych tętnic. Pomaga przy przeziębieniach, zwłaszcza herbata z miodem i cytryną, pamiętając jednak, żeby nie dodawać cytryny zaraz po zalaniu wrzątkiem. Dermatolodzy i kosmologowie uważają, że spowalnia proces starzenia, a także poprawia wygląd skóry.

Herbata może być również składnikiem kosmetyków. Okłady z tej esencji łagodzą stany zapalne spojówek i relaksują. Herbata ma też charakter orzeźwiający – dodaje energii (oprócz między innymi melisy) i usuwa zmęczenie.

Melisa

Ma działanie uspokajające i rozluźniające oraz pobudza trawienie. Melisę parzymy około 10 minut od zalania wrzątkiem. Pomaga między innymi na bóle brzucha, głowy, katar, migreny, wzdęcia, gazy. Ma bardzo przyjemny, charakterystyczny cytrynowo-podobny zapach. Melisa uprawiana jest prawie na całym świecie. Ma duże powodzenie wśród herbat.



Internet

Herbata miętowa

Mięta (tu: herbata) ma bardzo specyficzny zapach, nie usypiający, lecz lekko hamujący apetyt. Ludzie, którzy się odchudzają często piją tą herbatę ze względu na jej właściwości. Skutecznie reguluje procesy trawienne, dlatego warto ją pić po obiedzie. Łagodzi zaparcia, ma zastosowanie przeciwwymiotne, przeciwskurczowe, przeciw pasożytnicze, bakteriobójcze. Polecana jest w przypadku przeziębienia – w szczególności w postaci inhalacji.

Herbata czarna

To najczęściej pity rodzaj herbaty w krajach zachodnich. Zawiera dużo kofeiny i mało przeciwutleniaczy. Ma dużo właściwości leczniczych, na przykład koi ból głowy, zapobiega próchnicy, zmniejsza ryzyko zawałów serca. Pobudza umysł.

Herbata zielona

Herbata zielona to aromatyczny odstresowujący napój pity na całym świecie. Obniża ciśnienie krwi, poprawia krążenie, wzmacnia naczynia krwionośne, zmniejsza ryzyko chorób serca i przeciwdziała zakrzepom, dzięki czemu jest polecana dla osób z tego typu problemami. Zielona herbata jest bogata w dużą ilość witamin między innymi C, E, B i sole mineralne.

Rumianek

Rumianek jest herbatą, zawierającą rzadko występujące w świecie roślin substancje – chamazulen i alfa bisabolol. Posiada opinię jednej z najcenniejszych herbat (roślin) na świecie. Ma duże zastosowanie lecznicze – pomaga w stanie zapalnym, przyspiesza gojenie ran. Stosuje się go na oparzenia, alergię. Można go wykorzystać do inhalacji. Uwaga! Niektóre osoby mogą być na niego uczulone!

To tylko kilka rodzajów herbat, istnieją jeszcze inne, takie jak herbata czerwona, biała, owocowe, ziołowe, itp.

Opracowała Ola Nolda kl.5c

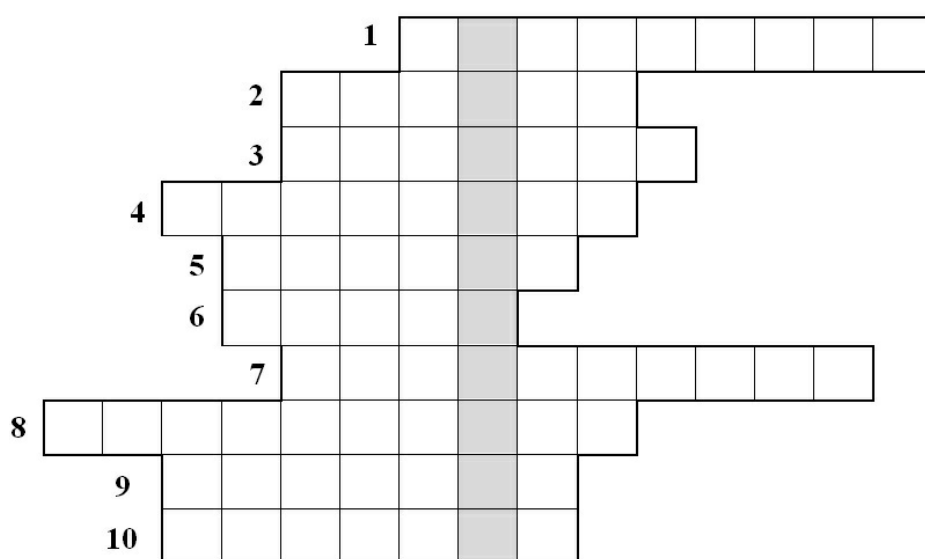
13

**SZKOLNE UWAGI:**

- * Naraża kolegów na śmierć, rzucając kredą po klasie.
- * Śpiewa na lekcji muzyki.
- * Przyszedł w butach do szkoły.

- * Uczennica mówi "dzień dobry" do kolegi.
- * Wyrwany do odpowiedzi mówi, że nie będzie zeznawał bez adwokata.
- * Spytał, czy zamiast iść do tablicy może wysłać SMS-a.

- * Stwierdził nieprzygotowanie do geografii z powodu śmierci babci, z którą to babcią jechałam dziś rano tramwajem.
 - * Uczeń siedzi w ławce i zachowuje się podejrzanie.
- Uwagi wybrała Ania Pyka*



1. Jedna z ras kota w artykule na s. 11
2. Herbata o uspokajającym działaniu (s. 13)
3. Może być czarna, czerwona, zielona lub biała
4. Jego 12 prac inspiracją filmu o Asteriksie (s.10)
5. Zwany parówką (s. 12)
6. Stamtąd pochodzi bohaterka artykułu ze s.10
7. Brytyjski przywódca zwany Monty (s.8)
8. Jej robotczy strój Skalmar zaproponował Blue (s. 9)
9. Pasja bohaterki wywiadu ze s.2-3
10. Nazwa czołgu z artykułu na s.7

Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa Nr 13 w Chorzowie, ul. Styczyńskiego 32

email: trzynastka@spoko.pl

REDAKCJA: Borys Kiwic, Wiktoria Jakubowska, Ola Nolda, Zosia Nytra, Oliwia Marszoł, Ania Pyka.